

le realne, że dostarczała tematy propagandzie niem., która wydatnie posługiwała się bolszewickim straszakiem. Obecnie komintern stał się już zdecydowanie sprawą przeszłości.-

Londyn, dnia 2.VI.43r. Alexander North ; korespondencja z Moskwy.

Jak dotąd, gwałtowne walki toczą się tylko w poł. Kaukazu w sąsiedztwie Noworosyjska. Rosjanie osiągają powolne postępy, dotychczas jednak nie uzyskali żadnego decydującego rezultatu. Przyczółek niem. trwa w dalszym ciągu. Choćby nawet nie odgrywał tak wielkiej roli, jako baza przyszłej ofensywy niem., to jednak wciąż znaczne siły ros. i stanowi dla nich wielką niedogodność. Niemcy, trzeba to przyznać, mają obronę dobrze zorganizowaną, w szczególności wydatnie się posługują minami lądowymi. Na pozostałych odcinkach zastój, jedynie lotnictwo obu stron działa. Obecny okres znamionuje w pierwszym rzędzie intensywną działalność lotnictwa ros. Mamy już czerwiec, a o niem. ofensywie wciąż jeszcze niczego nie słychać. Składają się na to cztery oczywiste przyczyny : 1/ naloty ros. na niem. bazy zafrontowe i linje łączności. Pamiętamy wszyscy, jak w 14 dni po rozpoczęciu inwazji na Rosję Niemcy tryumfanie roztrąbili, że lotnictwo ros. zostało zniszczone. Obecnie okazuje się, że nie tylko niem. szeregowcy, ale i własni dowódcy padli ofiarą własnej propagandy. Mowy już niema o tym, by Niemcy zdobyli przewagę w powietrzu, podobnie, jak to było w pierwszej fazie ataku na Stalingrad. Obecnie naloty ros. do tego stopnia dają się Niemcom w znaki, że zmuszeni są swą ofensywą wciąż odkładać. 2/ Zmiana sytuacji w rejonie śródlądziennomorskim. Jeszcze w kwietniu Niemcy przechwalali się, że z Tunisu zrobią drugi Sewastopol